

Sygn. akt I C 769/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zadośćuczynienie w wysokości 60000,00 zł oraz o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 15000,00 zł

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda P. P. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 60000,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;

III zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda P. P. (1) kwotę 5317,00 zł (pięć tysięcy trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym 4817,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 3000,00 zł (trzy tysiące złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt I C 769/16

UZASADNIENIE

Powód P. P. (1) wniósł w dniu 1 lipca 2015 r. (data stempla operatora pocztowego) pozew przeciwko (...) S.A. w Ł., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 60000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany (...) S.A. w Ł., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda P. P. (1) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2016 r. Sąd zwolnił powoda P. P. (1) od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej od pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2011 r. w T., gmina C. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) A. W. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz niestosując się do orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów, przekraczając dopuszczalną prędkość i nienależycie obserwując drogę doprowadził do potrącenia jadących tym samym pasem ruchu rowerzystów, w wyniku którego A. P. doznała licznych obrażeń ciała, które spowodowały jej zgon na miejscu (bezsporne).

Pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dla posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu w (...) S.A. w Ł. (bezsporne).

(...) S.A. w Ł. za zdarzenie z dnia 9 października 2011 r. przyznało P. P. (1) dotychczas zadośćuczynienie w wysokości 15000,00 zł oraz odszkodowanie za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej w wysokości 10000,00 zł (bezsporne).

Zmarła A. P. była żoną P. P. (1). W chwili wypadku miała 31 lat. Osierociła dwie małoletnie córki (bezsporne).

P. P. (1) i A. P. byli dobrym, zgodnym, kochającym się małżeństwem. Do czasu urodzenia się dzieci spędzali ze sobą każdą wolną chwilę, oddając się wspólnie swoim pasjom. Później A. zajmowała się dziećmi i domem, zaś P. P. (1) pracował zarobkowo na budowach. Wspólnie jeździli na zakupy, często zabierali dzieci na basen. Małżonkowie byli również bardzo towarzyscy; często odwiedzali członków rodziny oraz znajomych. Po pewnym czasie P. P. (1) znalazł bardziej intratną pracę zagranicą - w Niemczech w szkółce leśnej, gdzie pracował łącznie po sześć miesięcy w roku. Zarobione pieniądze przeznaczał na potrzeby rodziny, zaś za nadwyżkę dochodów ocieplił dom i kupił meble. W trakcie małżeństwa P. P. (1) nadużywał alkoholu, jednakże jego żona nie czyniła mu z przeciwnie, żona go wspierała w walce z nałogiem i chciała, aby wyszedł z niego nałogu. Kiedy dzieci podrosły, tj. ok. 1-2 lata przed wypadkiem A. P. również sezonowo zaczęła wyjeżdżać za granicę. Pracowała w Holandii przy zbiorze truskawek przez około 3-3,5 miesiąca. Wówczas dziećmi zajmowała się wspólnie mieszkająca z małżonkami matka P. E. W. P.. P. P. (1) był szczęśliwy i dumny z żony, wspiera budżet domowy. Kobieta zarobione pieniądze planowała przeznaczyć na remont domu, urządzenie pokoi dla dzieci. W tym czasie jak oboje pracowali nie mieli problemów finansowych. A. zarabiała w Holandii około 3000,00 – 3500,00 euro za cały okres. Powód zarabiał w Niemczech około 6000,00 euro za sześć miesięcy (zeznania świadków B. K. k. 351, A. I. k. 351 - 352, zeznania powoda P. P. (1) k. 393 - 394).

W związku z nagłą tragiczną śmiercią żony, P. P. (1) doznał trwającego około dwa tygodnie zespołu ostrego stresu, objawiającego się – szokiem, niedowierzaniem, przestraczeniem, odrętwieniem, nierealnością, rozpaczą, złością, gniewem, niepokojem. Mężczyzna płakał, lamentował, „nie chciało mi się żyć”, miał dosyć wszystkiego. Mówił, że lepiej żeby on zginął, a nie żona. Nie radząc sobie z doznanymi emocjami zaczął pić co trwało około 1,5 roku z przerwami. W ten znany sobie sposób radził sobie z przykrymi uczuciami i stresem, które pojawiły się po śmierci żony. Z niewielkimi przerwami pił do grudnia 2012 r. W krótkich okresach abstynencji powracały przykre emocje, ból i cierpienie, co powodowało błędne koło – ponownie sięgał po alkohol. Przez cały ten czas nie pracował, nie zajmował się córkami, został pozbawiony władzy rodzicielskiej, był w przewlekłym konflikcie z matką, w ich domu były liczne interwencje funkcjonariuszy policji, był przewożony do izby wytrzeźwień, został skazany na karę pozbawienia wolności za przestępstwo psychicznego znęcania się nad matką, miał ustanowionego kuratora, stracił prawo jazdy (opinia biegłego sądowego w zakresie psychologii K. O. k. 358 - 366, zeznania świadków B. K. k. 351, A. I. k. 351 - 352, zeznania powoda P. P. (1) k. 393 - 394).

Dopiero terapia odwykowa na przełomie grudnia 2012 / stycznia 2013 pozwoliła P. P. (1) uporać się z cierpieniem psychicznym oraz zaakceptować śmierć żony - „doszedłem do siebie psychicznie”. Po wyjściu z aresztu śledczego w grudniu 2015 r. zaczął normalnie funkcjonować. Poprawiły się jego relacje z córkami i matką. Znowu ważne stało się dla niego bezpieczeństwo finansowe rodziny. Od dwóch lat pracuje w G.. Pracodawca wynajmuje mu tam mieszkanie, żeby nie musiał dojeżdżać, ponieważ miejscowość ta jest oddalona aż o 40 km od jego domu. Na weekendy przyjeżdża do córek. Dobrze czuje się w domu, w którym chętnie pomaga. Lubi do niego wracać (opinia biegłego sądowego w zakresie psychologii K. O. k. 358 - 366, zeznania świadków B. K. k. 351, A. I. k. 351 - 352, zeznania powoda P. P. (1) k. 393 - 394).

W związku ze śmiercią żony P. P. (1) nigdy nie podejmował leczenia psychologicznego ani psychiatrycznego. P. P. (1) w dalszym ciągu odczuwa tęsknotę i pustkę po śmierci żony. Mężczyzna często wieczorami przegląda jej fotografie, wówczas wspomina te wspólne „dobre” chwile razem. Od śmierci żony pozostaje zamknięty w sobie, mało kontaktowy. Nie interesuje się przebiegiem spotkań rodzinnych, podczas których również wyjmuje zdjęcia żony i patrzy na nie z zadumą. Zerwanie tak bliskiej więzi i utrata osoby, która mimo choroby alkoholowej w pełni go akceptowała, spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy. P. P. (1) w dalszym ciągu jest osobą uzależnioną od alkoholu, która nie utrzymuje pełnej abstynencji, jednakże skutecznie ogranicza jego spożywanie. Strata żony spowodowała, że nie ma już wsparcia osoby, która pomagała mu w leczeniu, ograniczeniu spożywania alkoholu i utrzymywaniu abstynencji. Mężczyzna wraz z córkami co niedziela chodzi do kościoła do K.. Po mszy wspólnie udają się na cmentarz parafialny, na którym pochowana jest jego żona. Również miejsce śmierci żony – do którego często przybywa – upamiętnił tablicą. Przyznane przez ubezpieczyciela środki pieniężne w związku ze śmiercią żony przeznaczył na utrzymanie córek (opinia biegłego sądowego w zakresie psychologii K. O. k. 358 -366, zeznania świadków B. K. k. 351, A. I. k. 351 - 352, zeznania powoda P. P. (1) k. 393 - 394).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt szkody, akt sprawy karnej II K 80/12 Sądu Rejonowego w Przasnyszu, opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii H. O., zeznań świadków B. K. i A. I. oraz zeznań powoda P. P. (1).

Okoliczności sprawy związane ze śmiercią A. P. i postępowaniem ubezpieczeniowym przed (...) S.A. w Ł., nie były sporne, a jednocześnie potwierdzone zostały aktami szkody.

Ustalenia relacji, jakie łączyły powoda P. P. (1) z jego zmarłą żoną, stanu zdrowia psychicznego P. P. (1) po wypadku z dnia 9 października 2011 r. oraz doznanej przez niego na skutek tego wypadku krzywdy, Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków B. K. i A. I. oraz akt szkody. W tym zakresie Sąd dał im wiarę – w przeważającej części - i nie znalazł podstaw by je kwestionować. Znajdują one zresztą potwierdzenie w opiniach biegłej sądowej w zakresie psychologii H. O. oraz zeznaniach powoda P. P. (1). Jedynymi twierdzeniami świadków, którym Sąd nie dał wiary były, te które wskazywały, że powód P. P. (1) zaczął nadużywać alkoholu dopiero po śmierci żony, co zaprzecza zeznaniom samego powoda, podczas których ten wyraźnie wskazał, że pił już w trakcie małżeństwa, jednakże żona to tolerowała.

W ocenie Sądu, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii K. O. została opracowana w sposób rzetelny i fachowy. Biegła poczyniła ustalenia przy uwzględnieniu dokumentów z akt sprawy i po przeprowadzeniu badania powoda. Uwzględniając swoje doświadczenie zawodowe oraz wiedzę, przedstawiła Sądowi ocenę stanu psychicznego i emocjonalnego powoda oraz zawarła opis przeżywanych emocji. W sposób klarowny i precyzyjny uzasadniła swoje wnioski. Sąd nie znalazł podstaw, by jej nie uwzględnić. Strony zresztą również jej nie zakwestionowały. W związku z tym w pełni uzasadnione było oparcie przez Sąd części swoich ustaleń właśnie na opinii biegłej sądowej.

Spór pomiędzy stronami ograniczał się przede wszystkim do ustalenia wysokości przysługujących powodowi P. P. (1) zadośćuczynienia oraz odszkodowania za znacznie pogorszenie sytuacji życiowej. Podkreślić należy, że przyznając oba świadczenia w toku postępowania przed zakładem ubezpieczeń, co do zasady uznano roszczenie powoda P. P. (1), sporna jest jedynie wysokość należnych mu świadczeń.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powoda P. P. (1) zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo tj. w zakresie pierwszego z dochodzonych roszczeń, a zatem co do żądania zadośćuczynienia w wysokości 60000,00 zł ponad otrzymane już tytułem zadośćuczynienia 15000,00 zł.

Zgodnie z art. 446 § 4 kpc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten, został dodany w ramach nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. i wprowadził roszczenie, którego przedmiotem jest uszczerbek niemajątkowy

doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 kc. Kompensacie podlega zatem doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Dodanie cytowanego § 4 do art. 446 kc, wywołało natomiast w judykaturze wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 kc. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/10, w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 kc znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r w sprawie II CSK 248/10 oraz z dnia 11 maja 2011 r. w sprawie I CSK 521/10.

Ponieważ śmierć A. P. nastąpiła w dniu 9 października 2011 r., to w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 446 § 4 kc w odniesieniu do żądanego zadośćuczynienia oraz art. 446 § 3 kc w odniesieniu do żądanego odszkodowania za znacznie pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd w pierwszej kolejności zajmie się rozważeniem w zakresie pierwszego z roszczeń powoda P. P. (1), czyli wskazanego zadośćuczynienia.

Przepis artykułu 446 § 4 kc jest reakcją ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r. w sprawie II AKa 44/09). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. W przypadku gdy uprawniony z art. 446 § 4 kc stał się osobą samotną, a z uwagi na wiek nie może już założyć rodziny, utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., w sprawie I ACa 178/10). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

Mając na uwadze, że powód był mężem zmarłej, nie ulega wątpliwości że spełnia on przesłankę określoną w art. 446 § 4 kc najbliższego członka rodziny.

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc, które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r. w sprawie I PK 97/09).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecnictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy

go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 kc dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I CSK 475/10).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r. w sprawie I ACa 1018/12).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że między powodem P. P. (1), a jego żoną A. P. istniała wyjątkowo silna więź. Od początku swojego związku spędzali każdą wolną chwilę wspólnie, także po narodzinach córek. Nie było między nimi konfliktów, poważnych kryzysów. Byli dla siebie przyjaciółmi. Powód dbał o rodzinę, w celu poprawy finansów rodziny wyjeżdżał do pracy za granicę. Zarobione pieniądze przeznaczał na utrzymanie żony i dzieci, zaś nadwyżkę przeznaczał na remont domu. Powód w każdej sytuacji mógł liczyć na pomoc i wsparcie żony, nawet wówczas gdy po wielu latach małżeństwa zaczął coraz częściej spożywać alkohol. Małżonka nie robiła mu z tego powodu awantur. Wówczas były to jeszcze sporadyczne sytuacje, jednakże już wówczas starała się przez rozmowy i wsparcie, zapobiec by te „okazjonalne picie alkoholu” nie przerodziło się w poważniejszy problem. Jej zabiegi okazywały się skuteczne – nałóg powoda nie dekoncentrował i nie wpływał na ich życie rodzinne. Podczas prowadzonych w cztery czy rozmowach małżonkowie starali znaleźć sposób na wyjście z uzależnienia, rozmawiali także o podjęciu leczenia. Niepodziewana śmierć żony diametralnie zmieniła życie powoda – stracił osobę, która była dla niego pewnego rodzaju ostoją, wsparciem. Mężczyzna popadł w rozpacz, unikał spotkań towarzyskich. Jak wynika z opinii biegłej z powodu negatywnych schematów osobowościowych, niskiej tolerancji na frustrację i zadziałania mechanizmu nałogowego regulowania emocji zaczął pić. Powyższe odcisnęło piętno na rodzinie, ale także na innych sferach jego życia – stracił pracę, został skazany za znęcanie się nad własną matką, przebywał w areszcie, stracił prawo jazdy, został ustanowiony dla niego kurator, stracił wreszcie prawa rodzicielskie do swoich dzieci. Całe jego życie w tak krótkim czasie, z powodu jednego zdarzenia – śmierci żony – obróciło się o trzysta sześćdziesiąt stopni. Powyższe trwało, aż do przymusowego skierowania go przez Sąd na terapię uzależnień, która pomogła mu poradzić sobie z poczuciem bólu, cierpienia i krzywdy po stracie żony. Wówczas zdał sobie sprawę, że ma jeszcze dzieci dla których musi „się podnieść”, bo również one poniosły taką samą stratę i musi dla nich „żyć”.

W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, gdyż śmierć A. P. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, doszło do niej w wyniku wypadku komunikacyjnego, kiedy była jeszcze młodą osobą – miała dopiero 31 lat. Nie budzi wątpliwości, iż jeżeli śmierć następuje w wyniku długiej i ciężkiej choroby, człowiek w jakimś stopniu liczy się z odejściem drugiej osoby, psychicznie zaczyna się na nie przygotowywać. W tym wypadku tak nie było. Poczucie

krzywdy powoda wynikają z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności po niespodziewanej śmierci żony.

Zmiany w sferze psychicznej jakie zaszły u powoda po śmierci żony, a ponadto uwzględniając stopień jego cierpienia i nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci żony uzasadniają zdaniem Sądu, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda żądanej przez niego kwoty zadośćuczynienia w całości, o czym orzeczono w pkt I wyroku. W ocenie Sądu, wysokość przyznanego w toku postępowania przed zakładem ubezpieczeń zadośćuczynienia nie jest odpowiednia w stosunku do rozmiaru szkody jakiej doznał powód P. P. (1). Okoliczność, że powód był i nadal jest alkoholikiem nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny jego związku z A. P. i przeżyć związanych z jej nagłą śmiercią.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, to stosownie do treści art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Roszczenie zostało zgłoszone przez powoda w dniu 20 kwietnia 2016 r., tym samym żądanie wypłaty odsetek od dnia 21 maja 2016 r. było w pełni zasadne o czym orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd miał na uwadze, że roszczenie powoda P. P. (1) było zasadne już w na etapie postępowania przed zakładem ubezpieczeń.

W odniesieniu do drugiego z żądań powoda P. P. (1), tj. zasądzenia odszkodowania za znaczne jego sytuacji życiowej to Sąd ocenił, że nie zasługuje ono na uwzględnienie ponad kwotę już przez niego otrzymaną w postępowaniu ubezpieczeniowym tj. ponad 10000,00 zł.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 446 § 3 kc, Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc, ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. W doktrynie ugruntował się pogląd, według którego art. 446 § 3 kc, normuje roszczenie o naprawienie szkody majątkowej. Szkada ta jest wyrządzona nie bezpośrednio przez śmierć poszkodowanego, lecz przez znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny wywołane tą śmiercią. Owo znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej może obejmować całą gamę zdarzeń o charakterze przeważnie osobistym, lecz skutkach majątkowych, choć często bardzo trudnych czy wręcz niemożliwych do precyzyjnego oszacowania w pieniądzu (np. stres, depresja lub poczucie osamotnienia, które uniemożliwiają osiągnięcie z pracy lub innej działalności dotychczasowych zysków; także utrata nadziei na wsparcie materialne, którego można byłoby w przyszłości oczekiwać od zmarłego). Powyższa trudność w szacowaniu kwoty szkody stała się powodem, dla którego sąd ma przyznać „stosowne odszkodowanie”, a więc odpowiednie w danej sytuacji w świetle zdrowego rozsądku i względów słuszności. Ustawodawca posłużył się w art. 446 § 3 kc sformulowaniem „stosowne odszkodowanie”, którego nie należy utożsamiać z użytym przez skarżącą pojęciem „należnego odszkodowania”. Przepis ten bowiem służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 kc o „znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej” nadaje odszkodowaniu przewidzianym w tym przepisie charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednakże najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ściśle matematycznie zmierzania, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny (wyrok Sądu N. z 25 lutego 2004 r. w sprawie II CK 17/03. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 kc, obejmuje więc nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody nie tylko polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet

tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Takie szkody nie dają się ściśle matematycznie dookreślić w konkretnych kwotach pieniężnych, Przy wysokości szkody powstałej w wyniku śmierci najbliższej osoby, zawsze podejmuje się próby ustalenia okoliczności, które pozwolą na określenie rozmiaru uszczerbku majątkowego. Do takich okoliczności należą przede wszystkim rzeczywiście uzyskiwane oraz potencjalne dochody osoby zmarłej, a także ich udział w źródłach utrzymania rodziny. Art. 446 § 3 kc nie uzależnia przyznania odszkodowania od tego, by stan majątkowy osoby najbliższej zmarłego był zły, ale od tego, by stan ten uległ znacznemu pogorszeniu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2010 r. w sprawie IV CSK 79/10). W wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r. w sprawie II CSK 594/14 Sąd Najwyższy podkreślił, że roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 kc. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda; ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 kc odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej. Podkreślić należy, że w orzecznictwie sądów powszechnych akcentowany jest obecnie podgląd, że po ustanowieniu art. 446 § 4 kc nie ma potrzeby ani podstaw do podtrzymywania dominującej wcześniej wykładni art. 446 § 3 kc i uznawania, że stosownym odszkodowaniem należnym na podstawie tego przepisu są objęte także uszczerbki niemajątkowe. W obecnym stanie prawnym odszkodowanie to powinno obejmować jedynie naprawienie szkody majątkowej. O ile jednak nie budzi wątpliwości sam pogląd o ograniczeniu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej do naprawienia jedynie szkody majątkowej, o tyle rodzą się istotne z punktu widzenia praktyki orzeczniczej problemy kwalifikacji poszczególnych uszczerbków spowodowanych śmiercią osoby najbliższej jako majątkowych lub niemajątkowych na potrzeby stosowania przepisów art. 446 § 3 kc i art. 446 § 4 kc. Wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane na rzecz niemajątkowego kwalifikowania uszczerbku i jego kompensowania zadośćuczynieniem pieniężnym zasądzanym na podstawie art. 446 § 4 kc ponieważ stosowne odszkodowanie, które przewiduje art. 446 § 3 kc, nie ma już tak uznaniowego jak dawniej charakteru. Oznacza to, że w ramach odszkodowania z art. 446 § kc nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego, w tym zwłaszcza ta kategoria szkód, która nie stanowi i nie wynika ze „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”. Kompensacyjna i „ryczałtowa” funkcja odszkodowania z art. 446 § 3 kc. nie zwalnia poszkodowanego od skonkretyzowania hipotezy jak wyglądałoby jego życie, także w aspekcie materialnym, gdyby najbliższa osoba nie zmarła. Dla udowodnienia ewentualnej znacznej różnicy i stwierdzenia znacznego pogorszenia się sytuacji w stosunku do wynikającej z przedstawionej hipotezy, nie jest wystarczające powoływanie się na utratę wsparcia finansowego, jak również na nieudokumentowane dostatecznie możliwości zarobkowe bezpośrednio poszkodowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie I ACa 1020/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2013 r. w sprawie I ACa 463/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie I ACa 499/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie I ACa 744/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie I ACa 77/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 lutego 2017 r. w sprawie I ACa 817/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2017 r. w sprawie I ACa 1224/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 kwietnia 2017 r. w sprawie I ACa 1278/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2015 r. w sprawie V ACa 523/15).

W ocenie Sądu, P. P. (2) nie wykazał, do czego jest zobowiązany z mocy art. 6 kc, że przysługuje mu odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie przewyższającej 10000,00 zł. Niewątpliwie, żona powoda A. P. przez dwa

lata przed śmiercią pracowała poza granicami kraju, jednakże porównanie jej czasu pracy oraz osiągniętych dochodów wskazują, że jej dochody były niższe niż osiągał je powód w poprzednich latach.

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwo P. P. (1) o zapłatę kwoty 15000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Orzekając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze treść art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd miał na względzie, że pierwsze z roszczeń powoda w kwocie 60000,00 zł zostało uwzględnione w całości, zaś drugie w kwocie 15000,00 zł oddalone w całości. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5317,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, w 500,00 zł tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej przez powoda na koszty opinii biegłego sądowego w zakresie psychologii oraz 4817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił według stawki rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych od kwoty 45000,00 zł stanowiącej różnicę pomiędzy uwzględnioną a oddaloną częścią powództwa.

Jednocześnie Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 3000,00 zł tytułem części opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa stosownie do art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.